Nr 536. **Kraków, Piątek 20 Listopada 1908.** **Rok XXVII.**

„Nowa Reforma“ wychodzi dwa razy dziennie.
Numer poranny wychodzi codziennie prócz poniedziałków i dni poświątecznych. Numer popołudniowy codziennie prócz niedziel i świąt.

Prenumerata wynosi:

	rocznie:	półrocznie:	kwartalnie:	miesięcznie:
w Krakowie	24 koron	12 koron	6 koron	2 korony
w Austro-Węgrzech:				
z jednorazową przesyłką pocztową	32 „	16 „	8 „	2 „ 70 hal.
z dwurazową	38 „	19 „	9 „ 50 h.	3 „ 20 „
w państwie niemieckiem	36 „	18 „	9 „	3 „
w innych państwach	48 „	24 „	12 „	4 „

Prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) uprasza się nadsyłać wprost do ADMINISTRACYI „NOWEJ REFORMY“ w Krakowie.
Adres Redakcyi i Administracyi: KRAKÓW, ULICA JAGIELLOŃSKA 10. — Telefon Nr. 41.
Rękopisów nadsyłanych Redakcya nie zwraca.
We Lwowie sprzedaż numerów po 6 halerzy: w Biurze dzienników A. OLSZEWSKIEGO, ulica Kilińskiego 2 i w BIURZE PLOHNA ulica Karola Ludwika 9.
Cena numeru 4 hal., z przesyłką pocztową 6 hal.

NOWA REFORMA

NUMER PORANNY

Prenumeratę przyjmują:
ZAMIEJSCOWĄ: Administracya „Nowej Reformy“ i wszystkie urzędy pocztowe; MIEJSCOWĄ: Administracya „Nowej Reformy“. — Główna trafika w Rynku. — Agencya J. Roncasa i A. Salomonowej, ul. Sławkowska 2. — Handel St. Karlińskiego, Sukiennice. — Handel Kretschmera, ul. Szewska. — Handel J. Ekiera, ul. Karmelicka 18.
ZAMIEJSCOWĄ PRENUMERATĘ I OGŁOSZENIA (inseraty) przyjmują: We LWOWIE Biura dzienników: Ludwik Plohn, ul. Karola Ludwika 11. — S. Sokołowski, Pasaż Hausmana 9. — W PRZEMYŚLU Heszeles. — W JAROSŁAWIU A. Amster. — W WIEDNIU Hermann Goldschmied (sprzedaż pojedynczych numerów), Wollzeile 6. — M. Dukes Nachf., Haasenstein & Vogler (także w Hamburgu, Frankfurcie n. M., Berlinie, Lipsku, Bazylei i Wrocławiu) — A. Oppelik. — R. Mosse (także w Berlinie, Hamburgu Monachium i Norymberdze). — H. Schalek (Wollzeile). — W PARYŻU Société Mutuelle de Publicité A. Lorette, directeur Rue Rougemont 14.
OGŁOSZENIA (inseraty) przyjmuje Administracya „Nowej Reformy“ za opłatą od miejsca wiersza drobnem pismem (petit) za pierwszy raz 20 h., za każdy następny raz po 10 h. — NADESŁANE po 60 h. od wiersza za każdy raz.
GŁOSY PUBLICZNE po 2 Kor. od wiersza. Układ tabelaryczny cyfrowy, skomplikowany pierwszy raz 40 hal., następny po 10 hal. od wiersza.
ZAŁĄCZNIKI do „Nowej Reformy“ (prospekty, cyrkularze, ogłoszenia i t. p.) przyjmuje się za cenę 2 K. od 100 egz. dla zamiejscowych, a 1 K. od 100 egz. dla miejscowych prenumeratorów.

Wypadki bałkańskie.

(Telegr. „N. Reformy“).

Sytuacya.

Wiedeń. „Wiener Allg. Zeitung“ na podstawie informacyj z kół politycznych donosi, że w ostatnich dniach ze strony najmiarodajniejszej wyrażono zapatrywanie, iż sytuacya zagraniczna nie jest niepokojąca i że niema obawy, aby i teraz kwestye bieżącej polityki zagranicznej nie były załatwione pokojowo.

Wiedeń. „N. Fr. Presse“ omawiając zbrojenia Czarnogóry i Serbii, pisze, że Austrya spokojnie przypatruje się, jak te dwa małe państwa zaopatrują się pod względem wojskowym i finansowym. Jest to przejaw niezwykły. Faktem bowiem jest, że Serbia przed kilku jeszcze dniami nie miała prochu, a obecnie masami sprowadza amunicyę przez Turcyę. Zająć wobec takich objawów stanowisko wyczekujące — jest politycznie logicznem, ale logika wojskowa może przyjść do innego wyniku. Należy się też zapytać, czy dotychczasowe zarządzenia nie zawierają luk, czy wykluczają niebezpieczeństwo i czy dają dostateczną gwarancyę spokoju na granicy i w pobliżu jej?

Wprawdzie — pisze dalej „Neue Fr. Presse“ — doniesienia z kół informowanych zapewniają, że poczyniono wszystko, co potrzebne dla zapewnienia spokoju i uchylenia niebezpieczeństwa i że nie jest prawdopodobnem, aby teraz w zimie nastąpić mogło zaostrzenie się konfliktu — ale wszystkie te zapewnienia odnoszą się tylko do Serbii, a nie do Czarnogóry.

Z Serbii.

Sofia. Pisma tutejsze donoszą o ciągłych zbrojeniach Serbii i o zorganizowaniu band serbskich na granicy austro-węgierskiej, wyrażają jednak przypuszczenie, że bandy te zaczną działać dopiero z wiosną.

Konstantynopol. Nowakovicz i Nenadowicz poczynili u wielkiego wezyra kroki w sprawie dalszego transportu znajdującej się w Salonice serbskiej amunicyi wojennej, gdyż nie jest to — jak przypuszczano — przesyłka dynamitu, lecz zwykłych naboi.

Serbia i mocarstwa.

Belgrad. Wczoraj wydano następujący komunikat półurzędowy: Wczoraj wieczorem zastępcy Anglii, Włoch, Niemiec, Rosyi i Francyi uczynili rządowi serbskiemu przyjacielskie przedstawienie, aby w interesie dobrych stosunków z sąsiednią monarchią, Serbia cofnęła wojska z granic i aby wstrzymała ewentualne tworzenie band.

Prezydent ministrów oświadczył zastępcom mocarstw, że na granicy nie ma żadnego wojska serbskiego i że bandy wogóle nie zostały uformowane. Rząd serbski, jak dawniej tak i teraz, poważnie stara się uniemożliwić tworzenie band.

Prezydent ministrów skorzystał ze sposobności, aby zwrócić uwagę zastępców mocarstw, na kilkakrotne naruszenie serbskiego terytoryum ostatniemi czasy przez austro-węgierskie władze wojskowe, jakoteż na zarządzenia, jakie monarchia sąsiednia poczyniła bez wszelkich (?) powodów wobec osób prywatnych i urzędowych, a także wobec państwa serbskiego. Prezydent ministrów wręczył zastępcom mocarstw spis tych rozmaitych wypadków i na dowód naruszenia terytoryum serbskiego wskazał na znalezienie na serbskiem terytoryum austro-węgierskiej części uzbrojenia, a mianowicie na szablę kawaleryjską z napisem „11 pułk dragonów“, dalej na czapkę kawaleryjską ze słowem „Cernek“ i na lornetkę oficerską.

Sojusz serbsko-turecki?

Sofia. Dzienniki mimo zaprzeczeń ze strony Turcyi i Serbii podtrzymują doniesienie o toczących się układach serbsko-tureckich co do zawarcia sojuszu między obu temi państwami.

Położenie w Czarnogórze.

Wiedeń. „N. Fr. Presse“ zamieszcza artykuł z Kotora, charakteryzujący stosunki panujące obecnie w Czarnogórze. U steru rządów utrzymuje się tam partya wojenna z Tomanoviczem na czele, zwana partyą prawicy. Partya lewicy jest przeciwna wojnie, ale niema wpływu, gdyż jej przywódcy pozostają w więzieniu od czasu znanego procesu o spisek na życie księcia czarnogórskiego.

Położenie w Czarnogórze stało się obecnie bardzo trudne. Ustał wszelki kredyt, z przejezdnych nikt nie przybywa do Czarnogóry wobec niepewności sytuacyi. Ludność na ogół jest niezadowolona z tego stanu rzeczy i zaczyna uczuwać niedostatek, żyła bowiem głównie z eksportu bydła, a eksport ten ustał obecnie. Uboższym zaczyna także brakować żywności, zwłaszcza ziemniaków.

Partya wojenna jest za ścisłym sojuszem z Serbią.

Wiedeń. Osoby przybyłe tu z Kotoru opowiadeją, że ceny środków żywności podniosły się tam w gwałtowny sposób. Tak np, przed miesiącem jeszcze 1 klg. mięsa wołowego kosztował tam 80 hal. do 1 korony, a obecnie kosztuje 1 K 60 hal. do 2 K.

Arnauci przeciw Czarnogórcom.

Raguza. Z różnych miejscowości nadchodzą tu doniesienia, że Arnauci zawiązali komitet, celem utworzenia korpusu, któryby w razie wojny między Austro-Węgrami a Czarnogórą wyruszył ku Antivari, aby opanować południowo-wschodnią część Czarnogóry. Ten komitet otrzymał od Albańczyków karabiny i amunicyę dla 100.000 ludzi.

Interwencya mocarstw w Czarnogórze.

Londyn. Jak dzienniki donoszą, rządy Anglii, Francyi, Rosyi, Włoch i Niemiec poczynią dziś takie same kroki u rządu czarnogórskiego, jakie onegdaj poczyniły w Serbii.

Ochotnicy dalmatyńscy.

Zadar. Organ pos. Biankiniego „Narodni Listy“ donosi, że w Dalmacyi podjęto agitacyę celem utworzenia legionów ochotników.

Zagrzeb. „Obzor“ potwierdza, że w Dalmacyi zawiązał się legion ochotników i liczy już 700 ochotników.

Milovanowicz w Rzymie.

Rzym. Serbski minister spraw zagranicznych Milovanowicz, który miał wczoraj odjechać stąd do Belgradu, przedłużył swój pobyt do soboty.

Turcy w Sandżaku.

Konstantynopol. Garnizony w Plewlje i Priepolje zostały zwiększone o dwa bataliony. Obecnie więc znajduje się w Sandżaku Plewlje cztery bataliony prócz straży granicznej.

Bandy greckie.

Konstantynopol. Według informacyi Porty, dwie bandy greckie, liczące po 60 ludzi, wtargnęły do okręgu Clasona.

Zbrojenia Turcyi.

Frankfurt. Reńska fabryka broni otrzymała od rządu tureckiego zamówienie na dostawę granatów i szrapneli za sumę sześciu milionów marek.

Kwestya konferencyi mocarstw.

Wiedeń. „Wien. Allg. Ztg“ donosi, że rokowania o konferencyę mocarstw w kwestyi bałkańskiej potrwają jeszcze długo, przebieg ich bowiem zależy głównie od porozumienia między Wiedniem a Petersburgiem — gdzie odnośne pertraktacye toczą się jeszcze, oraz od porozumienia między Austryą a Turcyą — w której to sprawie nastąpiła przerwa z powodu bojkotu towarów austro-węgierskich w Turcyi.

Paryż. Doniesienia rozmaitych dzienników o trudnościach przy rokowaniach w sprawie programu konferencyi są pozbawione podstawy. Tutejsze miarodajne koła twierdzą, że odnośne rokowania normalnie postępują.

Petersburg. Odpowiedź Turcyi na rosyjski projekt programu konferencyi została wczoraj złożona w ministerstwie spraw zagranicznych.

Finanse Niemiec.

(Telegr. „N. Reformy“).

Berlin. B. Wolffa donosi: Parlament rozpoczął wczoraj obrady nad reformą finansową.

Kanclerz Rzeszy ks. Bülow, zabrawszy głos, zaznaczył, że reforma finansowa jest jednym z najtrudniejszych, ale zarazem najważniejszych problemów parlamentu. Trzeba stworzyć trwałe podstawy finansowe państwa niemieckiego. Kanclerz wykazuje, że w kierunku finansów w ciągu lat wiele zaniedbano; na to złożyły się rozmaite przyczyny, które spowodowały nietroszczenie się o problem, mianowicie odszkodowanie wojenne francuskie, oraz ogromny rozrost w państwie. Zwalono na barki przyszłych generacyj troskę o przyszłe stosunki finansowe. Tacy, którzy się nagle wzbijają, nie są lubiani; także państwo niemieckie nie jest lubiane z tego powodu. Mimo to — oświadcza mowca — nie widzę żadnego bliskiego niebezpieczeństwa. Trzeba nam zimnej krwi, stałości i spokoju na zewnątrz i wewnątrz.

Rzeczywiste wielkie niebezpieczeństwo tkwi jedynie w naszej sytuacyi finansowej. W r. 1878 mieliśmy 139 milionów marek długów, w 1888 r. 884 milionów marek, w 1907 r. cztery miliardy marek, a przeszło dwa miliardy długów czekają nas w najbliższych pięciu latach. Natomiast równocześnie w w Anglii i Francyi długi zmniejszyły się i przychodzi do tego, że nawet włoska i hiszpańska pożyczka lepszy ma kurs niż nasza. Z powodu tego spadku naszych kursów, kapitał państwowy poniósł znaczne straty. Szczegóły przedstawi sekretarz skarbu.

Przy tem wszystkiem majątek narodowy państwa wzrasta corocznie o 4 miliardy marek. Ogólna suma wkładek w kasach oszczędności wynosi rocznie przeszło 14 miliardów. Taki kraj nie jest biednym, ale doznamy bankructwa moralnego, jeżeli nie położymy kresu naszym kłopotom finansowym. Żyliśmy ponad stan, teraz jest konieczna oszczędność. Musimy porzucić zbytek (rozmaite wykrzykniki). Francya zawdzięcza swe bogactwo wyłącznie swej podziwienia godnej oszczędności. Bogactwo jest środkiem do potęgi.

Moje ostrzeżenie zwraca się przedewszystkiem do klas średnich i wyższych. Zbytek stał się przymusem towarzyskim, a taka moralność a raczej niemoralność socyalna jest niegodną narodu niemieckiego. Potrzebną jest nietylko oszczędność i ograniczenia w budżecie, ale także umarzanie długów. Narażamy swe bezpieczeństwo i spokój, jeżeli nie zgodzimy się na nowy podatek. (Głosy: Słuchajcie! Słuchajcie!). Finansowe pogotowie jest równie ważne jak wojskowe. Rząd jest przekonany, że parlament swój obowiązek spełni. (Oklaski na prawicy, sykania na lewicy).

Sekretarz stanu dla skarbu Sydow oświadczył, że parlament powinien sobie teraz postawić trzy zadania, a mianowicie: odstąpienie od dotychczasowej gospodarki pożyczkowej, przywrócenie równowagi budżetowej i stworzenie trwałych podstaw finansowych dla państwa.

Mowca przedstawił poszczególne podatki, wskazując, że należy wprowadzić podatki od masowych artykułów konsumcyjnych, jak wódka, tytoń i t. d., poczem podniósł, że zamierzony podatek od inseratów wywołał prawie jednomyślny opór ze strony prasy, a właśnie co do tego podatku otrzymał rząd tyle oświadczeń zgadzających się z tem, że wątpi, czy prasa w tym wypadku zastępuje opinię publiczną. Podatek inseratowy byłby bardzo popularnym.

Po mowie Sydowa posiedzenie zamknięto. — Następne dzisiaj; na porządku dziennym interpelacya w sprawie katastrofy w kopalni w Hamm, poczem dalszy ciąg dyskusyi podatkowej.

Berlin. Konwent seniorów parlamentu uchwalił po ukończeniu pierwszego przeczytania przedłożeń podatkowych przeznaczyć kilka dni dla wniosków inicyatywy posłów. Przedyskutowane mają być wnioski w sprawie powiększenia odpowiedzialności ministrów, przy tej sposobności oświadczenie cesarza.

Sprawy wewnętrzne monarchii.

(Telegr. „N. Reformy“).

Prowizoryum budżetowe.

Wiedeń. Rząd przesłał do prezydyum Izby posłów sześciomiesięczne prowizoryum budżetowe do 30 czerwca 1909.

Wiedeń. Przedłożone wczoraj prowizoryum budżetowe obejmuje następujące nadzwyczajne kredyty:

6,000 000 koron na rozszerzenie sieci telefonicznej.

18.000.000 koron na ukończenie robót na kolei Auern.

21,700.000 koron na inwestycye na kolejach państwowych.

45,000.000 koron na pomnożenie i uzupełnienie parku kolei państwowych.

Na pokrycie tych kredytów mają być użyte nadzwyczajne zapasy kasowe z 1907 roku w wysokości 43,959.000 koron. Reszta ma być pokryta ewentualnie przez pożyczkę.

Rada ministrów.

Wiedeń. „N. W. Tagblatt“ donosi z Budapesztu, że na niedzielnej Radzie ministrów w Wiedniu br. Aerenthal przedstawi na podstawie ostatnich informacyj, stan sprawy bałkańskiej. Nadto narady dotyczyć będą traktatu handlowego z Serbią, który prowizorycznie obowiązuje do końca grudnia i miał być teraz załatwiony przez parlament; prawdopodobnem jest, że załatwienie to nie nastąpi. Odbędzie się także dyskusya nad traktatem handlowym z Rumunią.

Wiedeń. Na niedzielnej konferencyi ministrów bar. Aerenthal wygłosi obszerne exposé o sytuacyi politycznej. Oprócz tego wejdzie pod obrady sprawa prowizorycznego traktatu handlowego z Serbią. Jak wiadomo, traktat ten aktywowany był na razie do 31 grudnia i miał być przez parlament definitywnie załatwiony. Podczas owej nocy, gdy u bar. Bienertha toczyły się obrady nad utworzeniem gabinetu koalicyjnego, po rozbiciu się tychże i przy układach o gabinet urzędniczy, hr. Dzieduszycki zgłosił wniosek, aby do konieczności państwowych, które ma przeprowadzić gabinet urzędniczy, włączyć także traktat handlowy z Serbią. Na wniosek ten nie zgodzono się wtedy ze względu na kwestyę, czy rząd zechce wchodzić w układy z Serbią wobec ujawniającego się tam bojkotu towarów austryackich.

Obecnie na niedzielnych naradach rząd prawdopodobnie będzie się domagał tylko nowej ustawy, upoważniającej go do ewentualnego przedłużenia traktatu prowizorycznie.

Ze strony Węgier należy się spodziewać zupełnej zgody w tym kierunku.

Przedłożenie aneksyjne.

Wiedeń. Korespondencya „Centrum“ donosi, że rokowania br. Bienertha ze stronnictwami o przeprowadzenie ustawy aneksyjnej nie posunęły się dotychczas naprzód, gdyż Czesi występują z trudnościami co do nagłości przedłożenia.

Stosunki polsko-niemieckie na Śląsku.

Wiedeń. „N. Fr. Presse“ w dłuższym artykule, zatytułowanym „Ekscesy polskie w Cieszynie“, wywodzi, że stosunki pokojowe między Polakami a Niemcami na Śląsku zakłócił „Dziennik Cieszyński“, który rozpoczął wszechpolską agitacyę.

Praga. Komitet wykonawczy partyi czesko-katolickiej zapowiada możliwość wystąpienia kilku członków z „Narodnego Klubu“ z powodu zamianowania czeskim ministrem-rodakiem Żaczka a nie Hrubana.

Z Rosyi.

(Tel. „N. Reformy“).

Zniesienie stanów wojennych?

Berlin. Z Petersburga donoszą do tutejszych pism, że **z dniem 1 stycznia 1909 r. mają być zniesione wszystkie stany wojenne.**

O zniesienie kary śmierci w armii.

Petersburg. Minister wojny zawiadomił prezydenta Dumy Chomiakowa, że petycya 102 posłów Dumy o zniesienie kary śmierci w armii, nie może być uwzględnioną, gdyż sprawa ta nie podpada pod kompetencyę Dumy.

Wskrzeszenie wicekrólestwa dalekiego Wschodu.

Petersburg. Dzienniki donoszą, że wobec zawikłań w Chinach, rząd rosyjski zamierza na nowo utworzyć wicekrólestwo na dalekim Wschodzie.

Kijów. Tutejszym generał-gubernatorem ma zostać gen. Kleigels.

Petersburg. W. ks. Cyryl przyjęty został z dawną rangą kapitana i przybocznego adjutanta napowrót do służby.

TELEGRAMY

z dnia 20 listopada.

Wiedeń. Rozporządzeniem cesarskim z dnia 28 października b. r. została Dąbrowa (na Śląsku austryackim) podniesiona do rzędu miasteczek.

Wiedeń. Burmistrz dr Lueger znowu zachorował i nie brał wczoraj udziału w wiecu miast.

Praga. Podczas wczorajszych wyborów do zarządu Towarzystwa urzędników prywatnych, przeszła lista kompromisowa, t. zw. czesko-polsko-słowiańska, przeciw liście niemieckiej.

Monachium. Na zamku Hohenburg w. księżna luksemburska w obecności ministra stanu i skarbu oraz deputacya Sejmu, złożyła wczoraj przysięgę jako regentka.

Sydney. Niem. Tow. kabl. donosi: Dotąd przeprowadzono zupełny zakaz wyszynku spirytualiów w 14 okręgach, a częściowy w trzech.

Kobe. Cesarz odbył przegląd floty japońskiej, przedstawiającej siłę 110 okrętów.

Jubileusz cesarski.

Petersburg. Minister spraw zagranicznych Izwolski zawiadomił austro-węgierskiego ambasadora hr. Berchtolda, że wskutek żałoby dworskiej, zarządzonej z powodu śmierci w. ks. Aleksego, wysłanie w. ks. Michała dla złożenia życzeń cesarzowi Franciszkowi Józefowi musi być zaniechane.

Rumuński następca tronu w Wiedniu.

Wiedeń. Rumuński następca tronu ks. Ferdynand przyjął wczoraj ministra spraw zagranicznych bar. Aerenthala na jednogodzinnej osobnej audyencyi.

Wiedeń. Wczoraj wieczorem odbył się obiad galowy w Burgu na cześć następcy tronu rumuńskiego ks. Ferdynanda. Podczas obiadu cesarz Franciszek Józef wniósł toast, w którym wyraził serdeczne podziękowanie za życzenia z okazyi jubileuszu i za miłe poselstwo, jakie ks. Ferdynand przywiózł od króla Karola, który niestety wskutek słabości nie mógł osobiście przybyć. Monarcha dziękując za ten nowy dowód przyjaźni, wyraził przekonanie, że jest w pełnej harmonii z królem Karolem i w obecności następcy tronu w Wiedniu, widzi cesarz gwarancyę utrzymania i rozwoju doskonałych stosunków, jakie tak szczęśliwie łączą Rumunię z Austryą. Monarcha wyraził życzenia dla sąsiedniego zaprzyjaźnionego kraju, który dzięki mądrości swego monarchy, od długiego już czasu zajmuje wybitne stanowisko wśród państw europejskich. Wreszcie wychylił cesarz kielich na zdrowie króla rumuńskiego, królowej i następcy tronu.

Ks. Ferdynand odpowiedział serdecznie, dziękując za nader łaskawe przyjęcie i słowa, jakie właśnie usłyszał od cesarza. Zapewnił, że król Karol ogromnie ubolewa, iż nie miał szczęścia osobiście złożyć życzeń. Przyjęcie, jakiego książę doznał, głęboko go wzruszyło i wyraża głębokie podziękowanie za nadane odznaczenie, które będzie pamiątką jego misyi, jaką mu danem było w tak wyjątkowych stosunkach spełnić. Książę Ferdynand zakończył toast życzeniami zdrowia i pomyślności dla cesarza i domu cesarskiego.

Wiedeń. Cesarz zamianował następcę tronu rumuńskiego, ks. Ferdynanda, właścicielem 96 pułku piechoty.

Wiedeń. Cesarz zamianował króla Karola rumuńskiego generałem piechoty.

Zamach na konsula włoskiego.

Marsylia. Onegdaj wieczorem w bramie domu sąsiadującego z pomieszkaniem generalnego konsula włoskiego nastąpił wybuch, który wyrządził znaczne szkody. Policya sądzi, że chodziło o zamach na konsula, który ostatnimi dniami otrzymał liczne listy z pogróżkami.

Sprawa marokańska.

Paryż. Ag. Havasa donosi z Tangeru: Nota mocarstw w sprawie uznania Muleja Hafida w formie pisma wręczoną została zastępcy sułtana przez doyen'a ciała dyplomatycznego.

Z Chin.

Pekin. B. Reutera donosi: Książe Czing, szef Rady stanu, wystosował w imieniu cesarza pismo do zaprzyjaźnionych mocarstw z zapewnieniem o sympatyi cesarza dla ich panujących.

Zasiłki sejmowe na cele oświaty.

Z budżetu krajowego na rok 1908 przyznał Sejm krajowy następujące zasiłki dla szkół, utrzymywanych przez korporacye: szkole klasztornej PP. Benedyktynek obrz. orm. we Lwowie 6.000 K; szkole klasztornej PP. Klarysek w Starym Sączu 4.000 K; szkole klasztornej PP. Benedyktynek obrz. łac. w Przemyślu 6.336 K; szkole żeńskiej PP. Bazylianek w Jaworowie 1.600 K; szkole wydz. żeńskiej św. Scholastyki w Krakowie 5.000 K; szkole wydz. żeńskiej im. św. Jadwigi we Lwowie 2.000 K; szkole żeńskiej św. Tomasza w Krakowie 1.500 K; szkole żeńskiej PP. Augustyanek w Krakowie 2.000 K; prywatnemu seminaryum naucz żeńskiemu w Stryju, utrzymywanemu przez Tow. pedagogiczne 12.000 K; internatowi PP. Bazylianek we Lwowie 1.000 K; szkole Sióstr Miłosierdzia w Rozdole 1.800 K; szkole Siósti Felicyanek w Bosku 400 K; szkole izr. w Tarnopolu 3.000 K; szkole Sióstr Felicyanek w Uhnowie 600 K; Zakładowi im. św. Heleny we Lwowie na utrzymanie 4-klasowej szkoły, utrzymywanej przez SS. Felicyanki, 500 K; szkole w Bełzie, utrzymywanej przez SS. Felicyanki, 600 K; utrzymywanemu przez Zbór izraelicki we Lwowie Zakładowi dla kształcenia kandydatów na nauczycieli religii mojżeszowej w szkołach ludowych 2000 K; Zakładowi wychowawczemu św. Rodziny z Nazaretu we Lwowie 800 K; na rozszerzenie budynku szkoły żeńskiej w Rawie, utrzymywanej przez Zgromadzenie PP. Dominikanek, 800 K; szkole PP. Dominikanek w Bielinach 600 K; Zgromadzeniu Sióstr Urszulanek w Kołomyi na amortyzacyę części pożyczki na rozszerzenie budynku szkolnego 500 K; na rozszerzenie budynku szkoły wydziałowej żeńskiej SS. Bazylianek w Jaworowie 400 K; szkole izraelickiej 3-klasowej w Bolechowie 8000 K; szkole PP. Bazylianek w Jaworowie na zapłacenie długu 2000 K; szkole SS. Miłosierdzia na Kleparzu 1000 K; PP. Augustyankom w Krakowie na częściowe pokrycie budowy nowej szkoły 500 K; na utrzymanie szkoły polskiej w Białej 10.000 K; na utrzymanie seminaryum nauczycielskiego męskiego w Białej 3500 K; na utrzymanie gimnazyum polskiego w Białej 5000 K; na ruskie prywatne seminaryum żeńskie 1000 K; na prywatne gimnazyum żeńskie we Lwowie 1000 koron; na subwencye dla żeńskich seminaryów, liceów i gimnazyów do rozporządzenia Wydziału kraj. 2000 kor.; ruskiemu instytutowi dla dziewcząt w Przemyślu 2000 kor.; na zasiłki dla burs 3000 kor.; na zasiłki dla Towarzystw sokolich 2000 kor.; Stowarzyszeniu „Ojczyzna“ w Wiedniu 200 kor.; Towarzystwu pedagogicznemu we Lwowie na koszta wydawnictwa mapy Polski 2000 kor.; Towarzystwu nauczycieli szkół ludowych we Lwowie na budowę domu 2000 kor.; Towarzystwu nauczycieli religii mojżeszowej w Stanisławowie 200 kor.; Towarzystwu miłośników przeszłości Lwowa 500 kor.; Towarzystwu ruskich kobiet „Żyźń“ 100 kor.; Towarzystwu „Proświta“ 2000 kor.; Tow. im. „Szewczenki“ 2000 kor.; Tow. „M. Kaczkowskiego“ 2000 kor.; *Koła Szkoły Ludowej im. Goldmana* 2000 kor.; Towarzystwu dla popierania nauki polskiej we Lwowie 500 kor.; Towarzystwu politechnicznemu we Lwowie na wydawnictwo „Czasopisma technicznego“ 1000 kor.; gal. Tow. ochrony zwierząt 200 kor.; na urządzenie warsztatów dla młodzieży szkolnej do rozporządzenia Wydziału kraj. 2000 kor.; na wydawnictwo „Polskiego Przeglądu emigracyjnego“ 1000 kor.; Jul. Nasalskiemu na wydawnictwo „Bibl. dla młodzieży ruskiej“ do rozporządzenia Wydz. kraj.; 250 K. na utrzymanie szkoły polskiej w Białej i Leszczynach 50.000 K; na utrzymanie seminaryum nauczycielskiego męskiego w Białej 3500 K; na utrzymanie prywatnego gimnazyum w Białej 5000 K; prywatnemu seminaryum żeńskiemu Zofii Strzałkowskiej we Lwowie 2000 K; prywatnemu seminaryum nauczycielskiemu żeńskiemu Franciszka Preisendanza w Krakowie 2000 K; dla kursów wyższych dla kobiet im. Adryana Baranieckiego 2000 K; ruskiemu prywatnemu seminaryum żeńskiemu, utrzymywanemu przez ruskie Towarzystwo pedagogiczne we Lwowie 2000 K; prywatnemu seminaryum nauczycielskiemu żeńskiemu w Brodach 1500 K; prywatnemu seminaryum nauczycielskiemu żeńskiemu w Stanisławowie 1000 K; prywatnej szkole średniej żeńskiej we Lwowie, utrzymywanej przez Towarzystwo „Gimnazyum żeńskie“ 2000 koron; prywatnej szkole średniej żeńskiej w Krakowie, z charakterem gimnazyum, pod zarządem pp. Browicza, Czubka i Tretiaka 1000 koron, na subwencye dla innych żeńskich seminaryów, gimnazyów i liceów 5000 K, kursowi naukowemu żeńskiemu w Tarnowie 800 K, ruskiemu Towarzystwu pedagogicznemu na utrzymanie szkoły wydziałowej żeńskiej we Lwowie 8000 K, Zakładowi im. św. Heleny we Lwowie 200 K, ruskiemu instytutowi dla dziewcząt w Przemyślu 2400 K, Zakładowi wychowawczemu dla ubogich dzie-

wcząt pod nazwą „Rodina Marji“ w Łomnej 1000 K, na zasiłki dla burs, mieszczących młodzież polską i ruską, do rozporządzalności Wydziału krajowego w porozumieniu z Radą szkolną krajową 28.000 K, Zakładowi dla głuchoniemych we Lwowie 31.900 K, szkole dla głuchoniemych Izaaka Bardacha we Lwowie 10.000 K, Zakładowi dla ciemnych we Lwowie 10.000 K, Towarzystwu gimnastycznemu „Sokół-Macierz“ we Lwowie 2000 K, Tow. gimnastycznemu „Sokół“ w Krakowie 2000 K, dla polskich i ruskich Towarzystw gimnastycznych „Sokół“ we Lwowie i na prowincyi, ryczałt do dyspozycyi Wydziału krajowego 10.000 K, Związkowi polskich gimnastycznych Towarzystw sokolich we Lwowie na cele Towarzystwa i wydawnictwa 1000 K, Towarzystwu zabaw ruchowych we Lwowie 1000 K, Zgromadzeniu Sióstr Felicyanek na utrzymanie domu głównego w Krakowie 2000 K.

Kronika.

Dziś:

Kraków, piątek 20 listopada.

Kalendarzyk kościelny: Feliksa Wal., Eustachego i Edmunda.

Kalendarzyk astronomiczny: Wschód słońca o godz. 7 m. 04, zachód o godz. 3 min. 49; długość dnia godzin 8 min. 45.

Teatr miejski w Krakowie: „Chrabąszcze“.

Teatr ludowy (ul. Rajska): Przedstawienie dla młodzieży szkolnej o 5 pop.

Uniw. lud.: wykład dra Kolankowskiego p. t. „Historya Polski“ o 7 wiecz.

Powszech. wykł. uniw.: wykład dra Z. Jachimeckiego p. t. „Herosowie muzyki“, o godz. 6 wiecz.

Koncert Chopinowski pianistki Klary Czop-Umlaufowej i W. Hendrichówny, art. opery lwowskiej, w starym teatrze, o godz. pół do 8 wiecz.

Posiedzenie wydziału Tow. kolonij wakacyjnych dla uczniów szkół średnich w sali konferensyjnej gimn. św. Jacka, o godz. 6 wiecz.

Teatr miejski we Lwowie: „Dzika kaczka“.

Nowy podatek miejski. Piszą nam z miasta: Właściciele domów przerazili się wiadomością, że na odbywającym się w Wiedniu wiecu miast, uchwalono zaprowadzić podatek od zwiększonej wartości domów. Nie dosyć, że połowa dochodu z domu idzie na podatki, jeszcze osobno od czasu do czasu wymierzany będzie podatek w wysokości kilku procentów od sumy, o którą z biegiem czasu zwiększyła się wartość domu. Jak zwykle skrupi się w końcu na lokatorach i nastąpi dalsze podrożenie mieszkań. Jako reprezentanci Krakowa wyjechali na wiec wiedeński pp. prezydent dr Leo i posłowie dr Petelenz i dr Staniszewski. „Ani domów nie mają, ani za mieszkania nie płacą“, wołają w złości kamienicznicy krakowscy, wywodząc przy tem — może nie bez racyi — że państwo nie da sobie wydrzeć tego nowego źródła podatkowego, że więc nowy podatek nie pójdzie wyłącznie na potrzeby miast, jak to sobie na wiecu układano.

Z Tow. równouprawnienia kobiet. Walne zgromadzenie odbędzie się dnia 29 b. m. o godzinie 4 po południu (ulica Szewska l. 21). W razie braku kompletu, odbędzie się drugie walne zgromadzenie o godzinie 5. Porządek dzienny obejmuje: wybór członków Wydziału i komisyi kontrolującej. Wstęp mają tylko członkowie już przyjęci z wpłaconymi wkładkami.

Napad szału. W pracowni rzeźniczej p. Teodora Wójcickiego przy ulicy Szpitalnej l. 4 uległ nagłemu atakowi szaleństwa jego czeladnik rzeźnicki Szczepan Woźniak i zaczął otaczających bić, oraz niszczyć narzędzia. Zachowanie się furyata było tak niebezpieczne dla otoczenia, że tylko z trudem zdołał go personal ubezwładnić, poczem przewiozło go pogotowie ratunkowe do szpitala św. Łazarza na oddział chorych umysłowo.

Iluminacya jubileuszowa we Lwowie. Ze Lwowa telefonują nam: Na wczorajszem tajnem posiedzeniu Rady miejskiej postanowiono podczas iluminacyi jubileuszowej wszystkie gmachy miejskie przyozdobić kartkami na cele dobroczynne, zamiast oświecać je. Tylko ratusz będzie oświetlony elektrycznie i na kopcu Unii będą zapalone beczki smoły.

Z teatru lwowskiego. Ze Lwowa telefonują nam: Rada miejska na wczorajszem posiedzeniu uchwaliła wezwać dyrekcyę teatru miejskiego, aby repertoar przedstawień popołudniowych wypełniały sztuki tylko patryotycznej treści.

Echa zajść na uniwersytecie lwowskim. — Z Wiednia telefonują nam: Jak wiadomo, z grona studentów ruskich, skazanych za znane zajścia na uniwersytecie lwowskim, czterej zostali ułaskawieni ogólnym manifestem amnestyjnym. Piąty z nich, Hładky, który był poprzednio już raz karany, nie miał prawa do korzystania z dobrodziejstwa owego manifestu. Obecnie Hładky został ułaskawiony.

Sprawa szajki Wasińskiego. Ze Lwowa telefonują nam: Według informacyj z tutejszego sądu, najwyższy trybunał nietylko nie uwzględnił zażalenia nieważności, wniesionego przez szajkę Wasińskiego, ale jeszcze podwyższył karę: złotnikowi Titelowi z 2 lat na 4 lata, ślusarzowi Michalskiemu z 3 lat na 5 lat, oraz ślusarzowi Schwetrichowi z półtora roku na 3 lata.

Drugi herszt szajki Wasińskiego, Wilhelm Hütner, zwany Anglikiem, którego sprawa wyłączoną była z ogólnej rozprawy z powodu rzekomego anormalnego jego stanu umysłowego, stanie prawdopodobnie przed najbliższą kadencyą sędziów przysięgłych. Badania lekarskie, przeprowadzone w szpitalu więziennym, wykazały, że Hütner jest normalny umysłowo. Wobec tego orzeczenia, Hütnera odstawiono do sądu karnego.

Zasypani piaskiem. Ze Lwowa telefonują nam: Wczoraj rano przy ul. Krupiarskiej l. 9 usunęła się góra piaskowa i zasypała robotnika Jana Cara wraz z wozem. Obecni przy tem inni robotnicy pospieszyli z pomocą i odkopali zasypanego, który jednak doznał bardzo ciężkich obrażeń tak, iż silnie pokrwawionego trzeba było odwieźć do szpitala. Konie również zdołano uratować.

Wiec miast austryackich. Z Wiednia telefonują: Na początku wczorajszego posiedzenia wiecu miast odczytano pismo cesarskiej kancelaryi gabinetowej z podziękowaniem za hołd. Wnioski dotyczące pierwszego punktu dziennego „sanacya finansów gminnych“, przyjęto bez dyskusyi, poczem nastąpił referat o projekcie ustawy w sprawie podatku domowego. Z kolei obradowano nad sprawą założenia gazety miast. Odnośne dalsze prace wstępne powierzono stałemu wydziałowi miast. Nadto przekazano temu Wydziałowi sprawę dróg rządowych w miastach. Wreszcie przekazano do obrad Wydziałowi następujący wniosek: „Austryacki wiec miast uprasza obie Izby parlamentu o jaknajszybsze załatwienie projektu rządowego nowej ustawy sanitarnej“. Po końcowych przemówieniach i podziękowaniach wiec został zamknięty. Po południu odbył się w ratuszu bankiet.

Eksplozya gazu. Z Plawna telegrafują: W gazowni w Rychbachu nastąpił wybuch gazu, przyczem 3 osoby zginęły, a 4 odniosły rany. Pożar, który powstał po eksplozyi, wkrótce ugaszono.

Zamach dynamitowy na kolumnę. Z Budapesztu telegrafują: Węg. Biuro koresp. donosi z Białogrodu (Karlsburg), że wzniesiona w Błażewie rumuńska kolumna wolności została ubiegłej nocy wysadzoną dynamitem w powietrze. Kolumna jest zupełnie zniszczona. Natomiast wiadomość, jakoby także grób bohatera rumuńskiego Jancu został wysadzony w powietrze, jest nieprawdziwą. Grób ten nie znajduje się wcale w tej miejscowości.

Fałszowanie świadectw szkolnych. Z Budapesztu telegrafuję: Policya wykryła u 300 robotników kolejowych sfałszowane świadectwa szkół wydziałowych. W sprawie tej ma być skompromitowanych pięciu dyrektorów szkolnych.

Eksplozya kotła. Z Berlina telegrafują: W tutejszej elektrowni nastąpił wczoraj wybuch kotła, przyczem 2 robotnicy zginęli, a 4 odnieśli ciężkie rany.

Wylewy we Włoszech. Z Cattanii telegrafują: Z wielu miejscowości donoszą o wielkich szkodach, spowodowanych wylewami. W okolice, dotknięte powodzią, wysłał rząd środki ratunkowe.

Z Cattanii telegrafują: Wczoraj przed południem odszedł pociąg ratunkowy, aby przyjść z pomocą podróżnym pociągu, który wskutek wylewu zamknięty został w tunelu Mangano. Gdy pociąg ratunkowy wjechał do tunelu, tunel zawalił się. Lokomotywa i wóz pakunkowy oraz kilka wozów osobowych zostało pogrzebanych w gruzach. Z podróżnych nikt nie jest ranny.

Z Giardini telegrafują: Wylew wyrządził ogromne szkody. Wiele domów zostało zniszczonych lub uszkodzonych. Dwie kobiety, 1 starzec i 1 dziecko znalazły w falach śmierć, a wiele osób odniosło rany. Komunikacya z okolicą jest zupełnie przerwaną.

Głody w Turcyi. Z Konstantynopola telegrafują: „Ikdam“ donosi, że w kilku miejscach wybuchła klęska głodu.

Nowa kolej na Syberyi. Z Petersburga telegrafują: W Rosyi zawiązało się towarzystwo dla budowy nowej kolei w południowej Syberyi. Kolej ta ma iść z Omska do Semipalatyńska, t. j. na długości 1134 wiorst.

Mianowania. „Wiener Ztg.“ ogłasza: Cesarz zamianował naczelnego dyrektora poczt i telegrafów we Lwowie radcę dworu Jana Seferowicza prezydentem, a starszego radcę poczt. z tytułem i charakterem radcy dworu Ludwika Pikora, wiceprezydentem galicyjskiej dyrekcyi poczt i telegrafów, przy wliczeniu do V kl. rangi urzędników państwowych.

Zmarli:

Marya z hr. Hussarzewskich hr. Potulicka, przeżywszy 70 lat, zmarła w Abazyi. Pogrzeb odbędzie się w Krakowie.

Czesław Irzykowski, obywatel, ojciec znanego literata p. Karola Irzykowskiego, zmarł w Brzeżanach, przeżywszy 59 lat.

„Książę włamywaczy“ i jego spólnicy.

W dalszym ciągu wczorajszej rozprawy zeznawał jako świadek Juda Lilien, kelner w hotelu Sandomierskim we Lwowie, zaprzysiężony. Duszyńskiego nie poznaje, natomiast poznaje Łacnego i Lepiankę, którzy razem w hotelu mieszkali przez dwa, czy też trzy dni.

Świadek Józef Zaremba, dozorca więzienny w Złoczowie, zna Duszyńskiego. Miał rozkaz przyprowadzenia go do konfrontacyi z kaźni. Duszyński miał wówczas bardzo podarte ubranie, potargał je bowiem na sobie, udając waryata. Świadek wraz z kilkoma dozorcami chciał zmienić ubranie Duszyńskiemu, na co tenże nie chciał zezwolić, grożąc dozorcom zerwanemi szaragami. Również sekretarzowi sądowemu w Złoczowie, p. Muszyńskiemu, odgrażał się Duszyński bombami.

Świadek Stanisław Giżycki, żandarm, stacyonowany w Złoczowie, który odstawiał Duszyńskiego ze Złoczowa do Oleska do konfrontacyi, zeznaje, że gdy chciał mu włożyć na ręce kajdanki, Duszyński naplul mu w twarz. Duszyński oświadczył wówczas, że waryata będzie udawał aż do głównej rozprawy.

Przew. (do Duszyńskiego): Czy to prawda?

Duszyński: Być może.

(Jest to pierwszy świadek, któremu Duszyński nie zarzucił kłamstwa).

Św. Mikołaj Mandryk, żandarm, opisuje aresztowanie Duszyńskiego pod karczmą koło Brodów w chwili, gdy Duszyński dopytywał się o jakąś żydówkę, która przeprowadzała przez granicę rosyjską bez paszportu. Wygląd Duszyńskiego i niespokojne zachowanie się wzbudziły w świadku podejrzenie, skutkiem czego aresztował go. Aresztowany wylegitymował się paszportem jako Iwan Berdecki. Świadek wraz z drugim żandarmem, chcąc się przekonać o identyczności osoby, zażądał od aresztowanego własnoręcznego podpisu. Podpis ten jednak okazał się zupełnie niepodobnym do podpisu na paszporcie. — Przy rewizyi znalezione u „Berdeckiego“ wiele biżuteryi oraz papiery wartościowe, poszukiwane przez władze jako skradzione. Szpilki złotej z brylantem, która, według zeznań Duszyńskiego, miała mu zginąć podczas rewizyi, nie było wcale. Wobec uczynionego zarzutu kradzieży, świadek prosi trybunał o ukaranie Duszyńskiego za oszczerstwo.

Na tem zakończono przesłuchiwanie świadków, poczem docent dr Horoszkiewicz złożył orzeczenie co do stanu umysłowego oskarżonego. Duszyński przez dłuższy czas w śledztwie udawał waryata, mówił bez związku, odgrażał się służbie sądowej, a nawet przez kilka dni nie przyjmował pokarmów. Dopiero gdy mu zagrożono sztucznem odżywianiem, zaniechał głodówki, na perswazyę zaś dra Horoszkiewicza, że takiem postępowaniem budzi tylko podejrzenie, gdyż człowiek z czystem sumieniem w ten sposób by nie postępował, zaniechał udawania waryata.

Do powyższych wywodów przyłączył się drugi rzeczoznawca dr Jankowski, poczem przewodniczący zarządził pół godzinną przerwę.

Po przerwie przewodniczący okazał ławie przysięgłych liczno kosztowności znalezione przy Duszyńskim. Wśród nich znajduje się piękny złoty zegarek za 1000 kor., kupiony we Lwowie w trzy dni po kradzieży w Olesku, t. j. 1 marca 1907 r. i złoty łańcuch do zegarka.

Przewodniczący wskazując te przedmioty Duszyńskiemu, zapytuje, ile kosztuje łańcuch.

Duszyński: Skąd, jak mogę pamiętać?

Przew.: Nie było to panu ciężko nosić?

Duszyński: Pan przewodniczący jest pewnie słaby.

Głos z audytoryum: Przy wyroku będzie mocny.

Przewodniczący wyjmując ze zbioru kosztowności cwikier w złotej oprawie, zapytuje Duszyńskiego, dlaczego nosił cwikier, skoro tego nie potrzebuje.

Duszyński: Skąd pan przewodniczący może to wiedzieć?

Przew.: Bo w cwikierze są szkła takie, jak w szybach okien.

Dalej przeglądano portfel i walizę Duszyńskiego, w której znaleziono papiery wartościowe, gotówką 91 rubli 60 kop. i 1 kor., kwit na 80 koron, złożonych w zakładzie fotograficznym Lisa tytułem zaliczki na zamówiony portret, oraz rewolwer i magazyn ze 100 nabojami.

Przewodniczący, wskazując na piękną nową walizę skórzaną, zapytuje Duszyńskiego, ile dał za nią.

Duszyński: 30.000 koron.

Przew.: Jak pan w sądzie w ten sposób będzie odpowiadał, zostanie pan dyscyplinarnie ukarany.

Duszyński: Skąd ja mogę pamiętać, ile dałem? No, 5 koron dałem.

Prok.: Jakimże pan był handlarzem, skoro pan nie wie, ile co kosztowało?

Duszyński: Prowadziłem rachunki, ale mi je odebrano.

Gdy woźny wyjął z walizy między innemi skarpetki, Duszyński zawołał:

Para kosztuje 25 cnt. we Lwowie, bardzo są dobre (Śmiech na sali).

W walizie znajdowały się także różne przybory toaletowe i fotografia jakiejś kobiety.

Wreszcie odczytano szereg zeznań świadków, odnoszących się do faktu pobytu i aresztowania Duszyńskiego pod Brodami, oraz pobytu jego w więzieniu w Złoczowie, gdzie słownie i czynnie dopuścił się obrazy urzędników sądowych.

Na tem przewodniczący o godzinie pół do 4 po poł. odroczył rozprawę do dnia dzisiejszego godz. 9 rano.

Odpowiedzialny redaktor i wydawca:
Michał Konopiński.

Ruch przejezdnych.

Kraków, 18 listopada.

HOTEL KRAKOWSKI: René Le Monier z Rennes (Francya), Dezyderyusz Deniflée z St. Polten, bar. Grotthus z Nowomińska (Król. Pol.), inż. Karol Popławski z Zawiercia, dr Jerzy Itemwebel z Merseburga, dr Rudolf Michely z Hohen Honf, Karol Prusitajtis z Szawel, Emilia Luigen z Wiednia, dr Seweryn Kurowski z Krakowa, prof. Władysław Reiss z Złoczowa, Adolf Kahane z Trzebini, Herman Goldstein ze Lwowa, por. Ferdynand Goll z Tarnowa, Andrzej Dzierżanowski z Kałusza, Jan Niesiołowski z Krakowa, Marya Rogulska z Tarnobrzega, Samuel Perlberger z Wieliczki.

GRAND HOTEL: dr Józef Merunowicz ze Lwowa, Filip Libermann ze Stanisławowa, Oskar Baruch z Berlina, dr Marco Breyer z Waraździnu, Leon Letyński ze Lwowa, dr Wiktor Unger ze Lwowa, Jan Nejengoff z Odessy, Feliks Mrozowski z Bolumin, X. Stanisław Majewski z Koniecpola, X. Mikołaj Lubowiecki z Jeżykowa, X. Konstanty Aksamitowski z Lelowa, Heinsheimer z Wiednia, Jan Karwicki z Wołynia, dr Zygmunt Hofmokl z Wiednia.

HOTEL SASKI: A. Kamiński ze Lwowa, K. Śląski z Król. Pol., F. F. Tolkaer z Słomnik, O. Dietrich z Wiednia, A. Reichnera z Aschaffenburga, J. Czarnowski z Kielc, B. Baschmaroff z Warszawy, F. Melichar i V. Rudl z Pragi, S. Blaim i T. Srokowski ze Lwowa, W. Bekierski z gub. kijowskiej, N. Serposka z Warszawy, Zdzisław Obertyński z Kujcz, K. Sichulski i E. Kamieński ze Lwowa, K. Lieder z Wiednia.

Kursa telegraficzne.

Wiedeń 19 listopada. Losy: a) procentowe: Austryackie zakładu kred. z obl. pr. z roku 1880 3-prc. 267·— Austr. zakł. kr. z obl. pr. z r. 1889 3-prc. 260·50. Uregul. Dunaju z 1870 r. 100 złr. 5-prc. 256·50. Węg. Banku hip. po 100 złr. 4-prc. 235·50. Pożyczka serb. prem. po 100 fr. 2-prc. 82·—. b) bezproc.: (Basilica) 5 zł. 20·60. Zakł. kred. dla h. i p. po 100 zł. 464·—. Clary 40 zł. m. k. 142·50. Pożyczka m. Insbruka 20 zł. 110·—. Losy m. Krakowa 20 zł. 105·—. Pożyczka m. Lublany 20 zł. 63·50. Ofen 43 zł. 213·—. Palffy 40 zł. 195·—. Czerw. krzyża austr. T. 10 zł. 50·—. Czerw. krzyża węg. Tow. 5 za 26·—. Losy fund. arcyks. Rudolfa 10 zł. 67·—. Salm 26 zł. m. 230·—. Pożyczka Salcburga 20 zł. 106·—. Tureckie oblig. prem. kolej. po 400 fr. 174·50. Losy kom. m. Wiednia z 1874 r. 486·—

Berlin 19 listopada. Austryackie banknoty 85·40. Spirytus —·—.

Paryż 19 listopada. 3-prc. Renta 98·75. Mąka —·—.

Z drukarni Literackiej w Krakowie, ul. Jagiellońska 10. Rządca Drukarni L. K. Górski.